

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 68.

Warszawa, dnia 15 (27) marca. Sobota.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k.p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

OD REDAKCYI.

Gazeta Handlowa w przyszłym kwartale wychodzić będzie w tym samym kierunku i składzie.

Cena prenumeracyjna jest:

w Warszawie: rocznie rs. 8 kop. 40.
półrocznie rs. 4 kop. 20.
kwartalnie rs. 2 kop. 10.
miesięcznie rs. „ kop. 70.

Za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie.

w Cesarstwie i na

prowincyi: rocznie rs. 9 kop. —
półrocznie rs. 4 kop. 50.
kwartalnie rs. 2 kop. 25.
miesięcznie (w opasce) rs. 1 kop. —

W Włocławsku przyjmują obstarunki na tych samych co na prowincyi warunkach PP. Cohn & Comp. utrzymujący Kantor Loteryi.

W Kaliszu Księgarnia Henryka Hurtig.

Warszawa, dnia 27 marca.

Sytuacja ogólna przedstawia się w świetle najzupełniej pokojowem. Według doniesień paryskich książę Grammont najbardziej pokojowe daje zapewnienia co się tyczy Austrii i Niemiec. Według jego zdania zyskują Węgry z każdym dniem bardziej przeważne w monarchii austro-węgierskiej stanowisko. Wiadomości z Berlina nie mniej są pokojowe od paryskich. Prasa pruska zdaje się być najzupełniej pewną utrzymania pokoju. Florencka „Opinione” raz jeszcze wraca do pogłosek o przymierzu zaczepno-odpornem między Francją a Włochami a to w celu oświadczenia, że są najzupełniej bezzasadnemi. Utrzymuje ona, że żadne mocarstwo europejskie a najmniej Włochy nie mają interesu w wywołaniu wojny, do której żadnego nie ma powodu.

Wzmiankowane przez nas wczoraj ponowne wystąpienie prasy pruskiej przeciwko polityce austriackiej, zwróciło na siebie uwagę publiczną w Berlinie, lubo nie przypisują doń bardzo wielkiej doniosłości. Jeden z korespondentów berlińskich do „Gazety Ślązkiej” pisze w tym przedmiocie co następuje: „Wojna przeciwko Austrii!

KILKA UWAG

nad projektem Ustawy Towarzystwa Handlowego i Przemysłowego w Krakowie.

przez Artura Markusfeld

(Dokończenie—patrz Nr 67).

Jest to ogromna przewaga, dana kilkunastu właścicielom akcji zakładowych, których zawsze łączyć będzie wspólny interes, a nigdy w zebraniu nie będzie w stanie utworzyć się większość właścicieli akcji pierwszeństwa, gdyż ich udziały będą rozczłonkowane i rozrzucone po całej Galicji. Ustawa więc całą supremacją de facto oddaje właścicielom akcji zakładowych, mimo że zarazem wzięci mniejszy przedstawiają rzeczywisty kapitał, jak rozproszeni akcyonariusze pierwszeństwa.

Jak wyżej widzieliśmy ani jedna z gałęzi przemysłu, handlu i spekulacji, nie została wykluczona z atrybucyi towarzystwa, wprowadzie artykuł 11 ustawy mówi: „że kupno i sprzedaż papierów na ter-

Takie hasło przebija dziś w szpaltach „Nordd. All. Ztg”. Na szczęście jednak pokojowa sytuacja przez to naruszona nie zostanie. Znamy z doświadczenia znaczenie wojny dzień nikarskiej między prasą półurzędową berlińską a wiedeńską i wiemy, że z wyższego rozkazu z tą samą szybkością ustaje, z którą czasami nagle i bez wiadomej przyczyny wybucha. Lepiej byłoby wprowadzić, gdyby wpływ czasu był uśmierzył niesnaski między dwoma państwami sąsiednimi, będące oddziaływaniem wypadków z 1866 roku, lecz skoro takowe istnieją rzeczą jest dosyć obojętną, czy od czasu do czasu wyrażniej uwidaczniają się w prasie. Niebezpieczeństwo pomimo tego nie jest wielkiem, ponieważ cały świat wie, że Austria nie jest w możności naruszenia pokoju i że nieprzyjazne plany hr. Beusta tak długo pozostaną nieszkodliwymi, jak długo cesarz Napoleon nie zdecyduje się na wojnę.”

Prasa wiedeńska nie odpowiada je szcze na insynuacje pruskie, ale nie jest to zaiste dowodem pojednawczego z jej strony usposobienia, jeżeli, jak to czyni „Neue freie Presse”, w rocznicę urodzin króla Wilhelma odświeża pamięć wypadków 1866 roku, a mianowicie opisuje postępowanie Prus względem zajętego wolnego miasta Frankfurtu nad Menem. „Neue freie Presse” przypomina, że w ciągu czterech dni zażądano od owego miasta w rozmaitych daninach wojennych i kontrybucyi 33 mil. zlr., gdy zaś deputacja obywateli przedstawiała generałowi Manteuffel, że wymaganiej kontrybucyi w oznaczonym czasie złożyć nie podobna, oświadczył im nadmieniony generał, że jeżeli pieniądze złożone nie będą do dnia 25 lipca wieczorem, miasto zrabowanem zostanie. Tego rodzaju wspomnienia, których prawdziwość zresztą może być wątpliwą, z wszelką pewnością nie przyczynią się do zmniejszenia rozdrażnienia pism półurzędowych pruskich przeciwko prasie austriackiej.

W zakresie polityki zagranicznej zupełna w Paryżu nastąpi cisza. Na czas świąt Wielkanocnych wielu dyplomatów opuściło stolicę. Hr. Stakelberg wyjechał do Niemiec, lord Lyons do Londynu. Telegram wczorajszy, donoszący o aresztowaniu kilku osób z powodu mów podburzających i wzmianka o jakimś spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa, zbyt jest niejasnym, by z niego wyprowadzić można jakikolwiek wniosek o doniosłości doniesionego faktu.

Nie mniej niejasnem jest doniesienie z Brukselli o zajściu w izbie luksemburskiej, odnoszącem się do rozebrania twierdzy luksemburskiej, układem londyńskim z 1867 r. ustanowionego. Na inter-

min i różnicę kursu jest stanowczo wzbronionem,” wzbronienie to jest czysto iluzoryjne. Kredyt ruchomy francuzki ten sam zakaz w swych statutach posiada, mimo to większą część swych zysków z tego ciągnął źródła. Tam gdzie działalność towarzystwa jest opartą na spekulacji, gdzie towarzystwu służy prawo kupna i sprzedaży papierów, towarów i nieruchomości (Credit mobilier francuzkiemu są wzbronione kupna i sprzedaże towarów i nieruchomości), także spekulacji na kurs onych zapobiedz nie można. Towarzystwo gdyby było chciało uniknąć tego rodzaju zysków i strat, powinno było wyrzec w tych słowach, że „wszelkich spekulacji na własny rachunek, oraz na termin i bez pokrycia (à decouvert) przedsięwziąć towarzystwu nie wolno”, a byłoby może choć w części położyło tamę grze giełdowej na papiery i towary, której szanse są zmienne i obliczone być nie mogą.

Sprzecznność interesów, jaka zachodzi między kredytem handlowym a komandytowym, między kasą a giełdą, nie pozwala nam przypuszczać, aby towarzystwo krakowskie mogło z korzyścią funkcjonować, a tem bardziej zdolne było zasilać te dwa rodzaje kredytu; działania towarzystwa muszą się wyłączać w tę lub tamtą stronę przechylić, lecz niestety jest nieuniknionem, że stanąć będą musiały po

Pelacye w izbie uczynioną oświa dczył rząd, że Prusy żądają zupełnego rozebrania fortyfikacyi twierdzy i że czuwają nad wykonaniem tego; izba żywo zaprotestować miała przeciwko takiemu nadzorowi. Rząd pruski jednak miałby zupełne prawo co do zapytania jak się rzeczy mają z fortyfikacyami. Wycofał on załogę swoją z Luksemburga pod warunkiem, że fortyfikacye te rozebrane będą. Protokół londyński pod tym względem wyraźnie zawiera postanowienia. Pomimo to fortyfikacye Luksemburga stoją dotąd prawie nietknięte; rząd luksemburski tłumaczy się brakiem funduszków na rozebranie potrzebnych. Wszakże dla Prus nie może być rzeczą obojętną, czy Luksemburg nadal pozostaje twierdzą, czy nie. Słaba załoga dzisiejsza nie przeszkodziłaby zapewne nagłej okupacyi twierdzy, która w ręku np. Francyi wielkiego nabrałaby znaczenia strategicznego.

W miarę postępu wyborów węgierskich, stosunek liczebny dla opozycji coraz staje się korzystniejszym. Z wiadomych teraz 255 wyborów 117 należy do opozycji a tylko 138 do stronnictwa deakistów.

Paryż, 24 marca. Jenerał Jomini umarł dziś, w wieku lat 90. Według „France” minister belgijski p. Frère-Orban oczekiwany jest w przyszłym tygodniu.

Florenca, 24 marca. Król powrócił do Florencyi.

Madryt, 24 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, ustawa dotycząca kontyngensu wojskowego 25,000 ludzi wynoszącego przyjętą została 139 głosami przeciwko 48. Raport komisji budżetowej oświadcza się za emisją 1 miliard realów wynoszącą.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 25 marca. (Targ zbożowy). *Pszemica* w miejscu 58—68; z dostawą w marcu 67, na wiosnę 66½, w maju i czerwcu 67½. *Żyto* w miejscu 49½—50½; z dostawą w marcu 50, w maju 49½, w maju i czerwcu 50½, w czerwcu i lipcu 50½.

Paryż, 25 marca. Mąka z dostawą w marcu 53.50, w maju i czerwcu 54.50, w lipcu i sierpniu 55.75.

Hamburg, 25 marca. (Targ zbożowy). *Pszemica* i *żyta* w miejscu ceny mocne; na dostawę w *pszemicy* interes spokojny; w *życie* lepszy. *Pszemica* z dostawą w marcu za 5,400 *℔* 115, w marcu i kwietniu 115, w kwietniu i maju 115, w czerwcu i lipcu 118. *Żyto* z dostawą w marcu za 5,000 *℔* 87½, w marcu i kwietniu 87½, w kwietniu i maju 87½, w czerwcu i lipcu 87. W *owsie* interes spokojny. *Okowity* ceny niezmiennione; z dostawą w marcu 21½, na wiosnę 21½. *Kawy* ceny bardzo mocne. W *cyнку* bardzo spokojnie. W *oleju skalnym* posiadacze wstrzymują się ze sprzedażą, w miejscu 15½; z dostawą w marcu 14½, w lipcu i grudniu 16½.

Antwerpia, 25 marca. (Targ zbożowy). *Pszemica* 1 sz. wyżej. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu 55½, ceny mocne; z dostawą we wrześniu 55.

Brema, 25 marca. (*Olej skalny*). Standart white w miejscu 6½ tal. w złocie. Ceny wyższe, chęć kupna.

Liverpool, 25 marca. (Bawełna). Obrót 15,000 bel. Ceny prawie o ½ p. wyżej.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerach 10½, good middling Dhollerah 9½.

stronie kredytu komandytowego, więcej ułudnego w mniemane zyski, ale też nader niebezpiecznego. Wszelkie tego rodzaju operacye podsycają tylko spekulacye przedsiębiorstw; wywołują masę sztucznych fabrykacyj, więżą swe kapitały i depozyta w długoterminowe pożyczki, w przyszłości, trudne do zrealizowania; od razu te nowe przedsiębiorstwa pozbawione odradzającego je soku, to jest kapitału obrotowego znikąd nie mając pomocy, upaść muszą z instytucją, która je zrodziła, a która zaangażowawszy i unieruchomiwszy cały swój rozporządzalny kapitał, w danej chwili niemoże podsycać gorączki, którą wywołała ani pomagać i żywić dzieci, które na świat wydała. Lecz katastrofa taka, jest daleko niebezpieczniejszą tam gdzie brak jest kapitału, gdyż tego rodzaju instytucya wyssie wszystkie kapitały miejscowe, a niemogąc pomódz ich odradzaniu zniszczy od razu cały dobrobyt i pomyślność którą sztucznie stworzyła, i na długi czas zostawi po sobie wycieńczoną ruinę.

Ludzie nawet stojący na czele tej instytucyi znani w ogólności z dobrej sławy i obywatelskich usług jakie ciągle oddają przemysłowi i handlowi galicyjskiemu i jakkolwiek przywiązać obecnie chcą swe

fair Bengal 8½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 12½, Smyrna —, Egiptia —, Orleans w drodze będący —.

Liverpool, 25 marca. (Bawełna, sprawozdanie tygodniowe). Obrót tygodniowy 63,180 bel, z tych amerykańskiej — bel, na spekulacyę 9,790 bel, na wywóz 8,300 bel, na handel 45,090 bel. Wywóz rzeczywisty 5,136 bel, przywóz tygodniowy 44,804 bel, zapasy 258,248 bel.

Londyn, 25 marca. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 22,936,425 (więcej o 215,490), zapasy gotówki 18,035,225 (mniej o 83,897), rezerwa banknotów 8,982,171 (mniej o 280,059) funtów sterlingów.

Łój złoty świeczny w miejscu 47½; z dostawą w październiku i grudniu 45½.

Paryż, 25 marca. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,184,379,372 (więcej o 20,143,796), portfel 477,570,067 (mniej o 10,138,154), zaliczenia na papiery publiczne 88,151,700 (mniej o 88,400), noty w obiegu będące 1,309,692,100 (mniej o 7,717,650), kredyt skarbu państwa 161,771,533 (więcej o 1,718,480), rachunki bieżące osób prywatnych 313,353,374 (więcej o 14,401,491) fr.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Warszawa, 27 marca. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Z powodu nadchodzących świąt, wiadomości otrzymane z targów zagranicznych nie mają wielkiego interesu. W Londynie pomimo małego ożywienia ceny mocno się trzymały i pozostały na stanowisku ze szłotygodniowem; w Berlinie ceny żyta osiągnęły małą przewyżkę w porównaniu z cenami tygodnia poprzedniego; w Gdańsku ceny pszenicy słabe, a żyta mocno się trzymają; obroty nieznaczne.

Na naszym targu dowozy *pszemicy* były średnie, nabywców mało; przez konsumentów miejscowych targ był słabo odwiedzany: do Cesarstwa nic nie kupiono, ponieważ kupcy obcy rozjechali się na święta. Ceny pszenicy obniżyły się w skutek tego o 30 kop. wyborowa wagi 260 *℔* płacono od 6 rs. 60 kop. do 6 rs. 90 kop., wagi 250 *℔* płacono rs. 6 kop. 37½ do 6 rs. 50 kop. Gatunki średnie rs. 5 kop. 85 do rs. 6 kop. 15, ordynaryjne rs. 5 kop. 40 do rs. 5 kop. 70.

Żyta dowozy były w ogóle średnie, brak jednak nabywców, z czego spekulanci starali się korzystać, kupując niżej o 22½ kop. W ostatnich dniach płacono rs. 4 kop. 80; partye przybyłe wodą płacono po rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop. 65.

Jęczmień zaniedbany, ceny obniżyły się o 22½ kop., płacono po rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 35. Wodą przybyło 600 korcy, które nabył pewien spekulant po rs. 4 kop. 20.

Dowozy owsa bardzo małe z powodu odbywających się obecnie zasiewów tego ziarna; ceny w ogóle mocno się trzymają, płacono po rs. 3 kop. 60.

Ceny *grochu* niezmiennione; cukrowego nie było na targu; polny płacono po rs. 4 kop. 50 do rs. 5 kop. 25.

Okowitę sprzedawano w ostatnich dniach targu po kop. 87. Ceny obniżyły się głównie z powodu nastających świąt wielkanocnych u żydów a tem samem zaprzestania zakupów.

Cukier. I w tym produkcie obroty miały miejsce tylko na potrzeby konsumcyjną. Znaczniejszych transakcyj nie było, ceny trzymały się mocno.

imię i majątek do tego rodzaju przedsiębiorstwa, lecz o ile ich dobre chęci nie mogą pod żadnym względem ulegać ani krytyce ani jakimkolwiek podejrzeniom złej wiary, lecz dodać musimy, że errare humanum est. i oni nie są w stanie zawsze przewidzieć skutków każdej operacyi. Na czele francuzkiego Credit Mobilier stali ludzie pełni nauki, doświadczenia i honoru jak p. Michel Chevalier, hrabia Simon i bracia Pereire a mimoto instytucya ta chyli się do upadku, na czele austriackiego Credit Mobilier wszystkie znakomitości finansowe Austrii i Francyi i książę Szwarzenberg, na czele szwajcarskiego wszyscy ludzie znani z swych dobrych chęci, zamiarów i uczciwości jednak w rachubach swych się omylili i niemogli przeszkodzić nieszczęściom, które mimo ich dobrych chęci wywołane zostały.

Te przykłady powinny służyć za naukę i towarzystwu krakowskiemu, i jeśli się ukonstytuuje, nie wahać się powinno tyloicznych zajęć i swe usługi i kapitał li poświęcić kredytowi handlowemu; a nie błądzić po spadzistych drogach spekulacyi i komandyty.

Płacono za Hermanów i Ostrów rs. 4 kop. 30, za Guzów i Sanniki po rs. 4 kop. 20; za Łyszkowice, Oryszew, Dobrzelin, Elżbietów, Ruda Pabianicka, Konstancja i Leonów po rs. 4 kop. 20; za Rytwiany rs. 4 kop. 15; za Lesmierz rs. 4 kop. 10, za Turek rs. 4 kop. 05, za Łuków rs. 3 kop. 90.

Za mączkę tak w kawałach i mieloną płacono rs. 3 kop. 90 za kamień 24 *℥*.

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Berlin, 20 marca. (Skóry). Pierwsze dowozy reńskich skór wiosennego wyrobu, nadeszły w tym tygodniu. Ogółem przywieziono 200 partij podeszwianek, w części świeżego w części dawnego suszenia. Obrót w tym artykule był ztąd nieco ożywiejszym, niż w poprzednich tygodniach, pomimo, że dowozy składały się z samych prawie ciężkich towarów, podczas gdy lekkie są głównie poszukiwane. Dawniej suszone osiągnęły dotychczasowe ceny, świeże zaś trudniej było umieszczać po cenie odpowiedniej jakości towaru. Kupujący osiągali się w ogóle z kupnem, oczekując wielkich wiosennych jarmarków.

Nadpodeszwianki których dowóz jest szczupły, są wciąż przedmiotem żądania, a płacone są w lepszych gatunkach, do 40 tal. za ctr.

Lżejsze wyroby są i w tym artykule bardziej poszukiwane; szczególniejsze, które te same a nawet nieco wyższe otrzymują ceny niż amerykańskie. Berlińskie fabrykaty świeżego suszenia płacone były do 42 tal. za ctr., i tu także lżejsze sortymenta swoje lepiej stosunkowo popłacane niż cięższe wyroby. W waszelach interes spokojny. Wierzchnich skór, z powodu bliskości jarmarków, szczupły tylko dowóz, a i żądania w tym artykule są dosyć ograniczone. Fale drowe skóry prawie wcale nie były żądane, tylko brunatne saki i lekkie kipsy znalazły dość dobry odbyt, a pierwsze nawet nieco lepiej były płacone.

W niewyrobionych skórkach interes bez ożywienia. Amerykańskie znalazły kupców po niezmiennionych cenach na bieżącą potrzebę; niemieckie krowiny, z powodu niedostatecznego suszenia, mniej są uwzględniane. Z berlińskiej rzezi płacono po 28 tal. za ctr.

Krowin ruskich nadeszła w końcu tygodnia jeszcze jedna dość znaczna partya. Koniny niezmiennione. Na cielece skóry żądania większe niż dotychczas, jakkolwiek interes ograniczony, skutkiem wysokich cen na prowincyi. Pomerańskie do lakierowania płacone po 150 tal. za 100 sztuk. Mieszane partye, podług ilości cięższych skór w nich zawartych od 160—170 tal. Seelandzkie skórki pod lakier, oraz pierwsze nadeszłe partye ruskich saków świeżego suszenia znalazły prędko odbyt. W baranicach interes był dosyć ożywiony: 8—9000 sztuk, znalazły po niezmiennionych cenach, chętnych kupców.

Petersburg, 23 marca. (Giełda). Na dzisiejsze giełdzie niemal zupełnie brakowało papieru wywozowego, podczas gdy żądanie na pokrycie papierów, mianowicie pożyczek premiowych, których masa z zagranicy przybywa, było wielkiem. Ponieważ rząd nie trassował, więc kursa weksli nie mogły się trzymać. Papier drugorzędny na Londyn rozbchwyłano po 31½, usiłowanie aby kupić po 31½ nie powiodło się, później kursa spadły na 31½, i tak się utrzymały w końcu. Weksli na Amsterdam nabyto małą ilość po 158½, Hamburg po 28½, nieco żądano; Paryż 330 żądano, 328 płacono.

Imperyaly płacono po rs. 6 kop. 20.

Weksle na Londyn z dostawą przed giełdą 31½, na giełdzie brak ich zupełny; więcej jak po 31½ trudno było co skutecznie.

Papiery publiczne w ogóle dosyć mocno się trzymają, zwłaszcza akcje pierwszeństwa.

Obligacje drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej 86½, warszaw. terespolskiej 93.

Pożyczki premiowe zbyt wysoko podskoczyły, aby się mogły na tym kursie utrzymać, na rzeczywistych nabywcach zbywa zupełnie, tylko ci, którzy są w haussie interesowani, usiłują ceny sztucznie utrzymać, i czynią aby podnieść notowania po ukończeniu interesów, urojone oferty.

Rzeczywiście zaś pożyczki premiowe 1 emisji płać 160—161, 2 emisji 156—158, ale nawet po tej cenie trudno skutecznie transakcje: zwłaszcza pożyczki 2 emisji zbyć trudno.

Pieniądzy obfitość.

Dyskonto 5½ %.

Metalików brak.

Akcyje towarzystw ubezpieczeń od ognia: Pierwsze ruskie za 400 rs. 510 żądano, drugie ruskie za 150 rs. płacono 180 rs.; Salamander

dra za 250 żądano 256; St. Petersburgskie za 200 płacono 198 rs. żądano 200, moskiewskie za 200 płacono 245½ rs., żądano 247 rs.; ruskie za 50 płacono 73—72 rs., żądano 75 rubli srebrem.

Za 16½ złoty świeczny pierwszego gatunku w miejscu żądają 52—51 rs. z dostawą w sierpniu z wypłatą z góry 47½—48 rs. sprzedawców nie ma; z zadatkiem żądają 51½—51 rs. kupiono 300 beczek po 51 rs.

Oleju konopnego sprzedano w miejscu około 79 beczek po następujących cenach: stary 3 rs. kop. 85 do rs. 3 kop. 70. świeży 3 rs. 75 kop. Z dostawą w maju kupiono 100 beczek po rs. 3 kop. 84. Z dostawą w czerwcu i lipcu z drugich rąk żądają 3 rs. 85 kop., z pierwszych 3 rs. 90 kop. żądają, rs. 3 kop. 85 płać.

Oleju słonecznikowego w miejscu sprzedano około 140 beczek starego z terminem 1½—2 miesięcznym po rs. 7 kop. 45 za gotówkę po 7 rs. 25 kop. świeży po rs. 7 do rs. 7 kop. 10. Na dostawę interesów nie było.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

W dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b. rozpocznie się w sali głównej gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej sytuowaną losowanie listów zastawnych Okresu 3 Seryi pierwszej. Suma obecnego półrocza wycofać się mająca wynosi rs. 896,953 kop. 74½.

— (Telegraf podmorski bez drutu). Pisma zagraniczne donoszą o nadzwyczajnym wynalazku zrobionym przez amerykańskiego inżyniera, imieniem Mower, który sprowadzić ma zupełny przewrót w telegraficznej komunikacji podwodnej. Brzmi to dosyć dziwnie i nie do uwierzenia, ale wszystkie wielkie odkrycia naszych czasów, jak telegraf, koleje żelazne, fotografia były niegdyś również rzeczami nie do uwierzenia, a jednak sprawdziły się. Otóż pomieniony Amerykanin, jak to z największą stanowczością donoszą, odkrył, iż drut podmorski jest zupełnie niepotrzebny, i próby nowymi jego aparatami na wielkich jeziorach amerykańskich dokonane, wypadły nadzwyczaj pomyślnie. Przez kilka godzin telegrafowano wzdłuż kilkudziesięciu mil, bez najmniejszej przeszkody, a sygnały przelatywały z tą samą szybkością co na zwykłych telegrafach. Wynalazca ma zamiar przybyć do Europy i pomiędzy Hiszpanią (lub Portugalią) a północną Ameryką urządzić linię transatlantycką, której koszt wyniesie nie więcej jak 50,000 fr., drobnostka w porównaniu do 25 lub 30 milionów fr. których założenie kablu wymaga. Odkrycie ma polegać na następującem, acz nie dokładnie jeszcze wyjaśnionem doświadczeniu: Elektryczność wpuszczona do wody rozkłada ją, a wstrząśnienia ztąd powstałe nie rozszerzają się we wszystkich kierunkach, ale biegną w jednej horyzontalnej linii, w kierunku wyłącznie wschodnio-zachodnim, równoległe do stopni szerokości ziemi. W takim tedy razie, oprócz aparatu dającego sygnały, potrzeba tylko przyrządu, któryby na przeciwnym brzegu ściśle w miejscu gdzie linia wstrząśnień dochodzi, ustawiony promienie te podejmował i uwydatniał. Jeżeli wiadomość ta, przez całą prasę amerykańską z taką stanowczością rozgłaszana nie okaże się, mimo to jako humbug zamorski, w takim razie odkrycie to będzie największą, najcudowniejszą zdobyczą, dotychczas na polu telegrafii osiągniętą.

LISTA SZYPRÓW

dnia 17 marca.

(W górę rzeki).

Z Torunia do Włocławka J. Peretz (Guksch) kreda i farby. Z Torunia do Polski Buchholtz (Guksch) próżni.

dnia 18 marca.

(W górę rzeki).

Z Gdańska do Warszawy Grajewski (Schilke) et comp. i inni soda i kamienie do szlifowania, z Torunia do Polski Hensel i Braer obaj próżni.

dnia 20 marca.

(W górę rzeki).

Z miast nadwiślańskich do Królestwa Dembski, Otto, Borke, Grajewski próżni.

(W dół rzeki).

Fietz (Wilczyński) 29 ł. grochu, Carl Schultz (teuże) 31 ł. pszenicy, 7 ł. 30 sz. żyta. Sarnów (tenże) 48 ł. pszenicy, Frochloff (tenże), 47 ł. pszenicy, Mittelbach (L. Cohn), 32 ł. pszenicy, 8 ł. 7 sz. żyta. Grajewski (M. Cohn) 21 ł. żyta, 3 ł. 12 sz. owsa, 8 ł. grochu, 3 ł. 26 sz. wyki, Netz (Wilczyński) 58 ł. 30 sz. żyta.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Benjamina Brabander.

Stosownie do art. 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia osobiście lub przez pełnomocników stawili się przed syndykami masy i tymże oświadczyli, jakiej sumy są wierzycielami, nadto aby papiery należności ich udawniające na ręce W. Andrychewicza Podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie, pod Nr 549 urzędującego pod skutkami prawa i prekluzji złożyli.

Warszawa, dnia 14 (26) marca 1869 roku.

Ludwik Kindler

Seweryn Chmielewski obrońca sądowy.

Nr 139)

(D. W.)

Syndycy masy upadłości Benjamina Orndel.

Podają do wiadomości publicznej, iż stosownie do upoważnienia Wgo sędziego komisarza masy, w dniu 1 (13) kwietnia roku bieżącego i następnych, o godzinie 2-jej po południu, w domu pod numerem 2262, przy ulicy Nalewki, odbywać się będzie przez publiczną licytację wyprzedaż, różnego rodzaju okryć i ubiorów damskich, oraz rozmaitych ruchomości, do upadłego Benjamina Orndela należących.

W Warszawie, dnia 12 (24) marca 1869 roku.

Zbigniew Woźnicki Patron Trybunału.

(Nr 140)

(D. W.)

Syndycy masy upadłości Benjamina Orndel.

Wzywają niniejszem wszystkich wierzycieli tejże masy, aby stosownie do art. 502 K. H. w ciągu dni czterdziestu, w miejsce posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod numerem 549, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników stawili się, — pretensje swoje do masy objawili, i oryginalne tytuły na ręce syndyków lub pisarza tegoż Trybunału za pokwitowaniem złożyli, — a to pod skutkami prawa.

W Warszawie, dnia 12 (24) marca 1869 roku.

Zbigniew Woźnicki Patron Trybunału.

(Nr 141)

(D. W.)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 27 z 26	
	żąda.	placono
Półimperial.....Rs.	—	6.18
Napoleon.....	—	3.75
Dukat ważny.....	—	—
Rubel srebrny.....	—	1.12 1/2
Talar pruski.....	—	61 1/2
Gulden austriacki.....	—	—
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	88.13	87.63
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	88.46	83.
1% Listy likwidacyjne.....	71.21	70.71
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17
Oblig. skarbowe rs. 100.....	—	81
„ cząstkowe złp. 500.....	—	104.50
Certyf. ban. A złp. 300.....	—	52.25
„ B 200 op. kup.....	—	35
„ ditto bez pro.....	—	28
Akcyje kol. żel. W. W. 500.....	68	—
3% oblig. W. W. 500 fr.....	—	—
Akcyje kol. żel. W. B.....	69.17	—
Akcyje Zeg. Par. rs. 100.....	—	—
Bilety skarb. 100 rs.....	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.....	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup.....	89.25	—
4% metal. za sier.....	—	101
ditto za luty.....	—	100.50
5-ta pożyczka.....	—	85
6-ta.....	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—
kolet żel. za 125 rs.....	—	126
4 1/2% obl. ditto 2000 f. 500.....	164	162.
Nowa pożycz. ros 5% z r. 1864.....	158.	158.50
5% Listy zastawne rossyjskie.....	97.25	96.67
5% Akc. k. żel. W. Teres. lib.....	—	100
Oblig. ditto ditto.....	—	100
5% „ Fabr. Łódzkie.....	—	89.50

Weksle.

Berlin 100 t. 2 m. (124 1/2 124 1/2)	111.90	111.75	111.75
ditto krótki (124 1/2 124 1/2)	111.75	111.60	111.60
Gdańsk ditto (124 1/2 124 1/2)	111.75	111.60	111.60
Moskwa 100 rs. 1 mies.....	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki.....	—	—	—
ditto 1 mies.....	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (100 1/2 100 1/2)	99.45	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto.....	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.....	7.62 1/2	—	—
Paryż 300 ir. 2 mies.....	91.35	—	91.5

Wartość kuponu: List. zast. 104 1/2. L. likw. 128 1/2.

Obl. sk. 195 1/2. Poż. prem. 1 em. 101 1/2, 2 em. 181 1/2.

Kursa walut zagranicznych dziś bez zmiany, obrotów w wezlach nie było. Kursa papierów publicznych bez zmiany.

Warszawa, dnia 15 (27) marca 1869 r. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — W Drukarni Gazety Polskiej. — Redaktor Rudolf Okret.

Kursa telegraficzna.

(Agencji Rudolfa Okret)

Berlin, dnia 26 marca.

	z d. 26	z d. 25
Bilety Banku Rossyjskiego dto	—	80
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	79 1/2	79 1/2
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	88 1/2	88 1/2
dto „ 3 mies. dto	88	88
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.23 1/2	6.23 1/2
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81 1/2	81 1/2
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150 3/4	150 3/4
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	79 1/2	79 1/2
Listy zastawne 4% „ za 90 rs.	67 1/2	67 1/2
Listy likwidacyjne.....	56 3/4	56 3/4
Obligacje skarbowe 4% „ dto	68	68
Koleje Rossyjskie po 125 rs. za 93 rs.	83 1/2	83 1/2
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej.....	84	84
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej.....	78 1/2	78 1/2
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied.....	59 1/4	59 1/4
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg.....	61	61
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	135	132
2-ga „ „ z r. 1866	132	128
5% Pożyczka Stieglitza.....	70 1/2	70 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie.....	80	80
Żyto na targu.....	51 1/2	51 1/2
„ dostawę.....	51	51
Dyskonto.....	—	—

Wiedeń.

Wexle na Londyn.....	—	—
„ „ Hamburg.....	—	—
„ „ Paryż.....	—	—
Pożyczka Narodowa.....	—	—
3-proc. Metaliki.....	—	—
Akcyje Banku Kredytowego.....	—	—
Dyskonto.....	—	—

Paryż.

Renta 3%.....	70.30	70.35
Renta włoska.....	55.92	55.92
Akcyje Kredytu Ruchomego.....	278	280
Dyskonto.....	2 1/2 %	—

Londyn.

3% Papiery (Consols).....	93 1/2	93 1/2
Dyskonto.....	3%	—

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą

dnia 27 marca stóp 8 cali 0.

Pogoda.

Kursa telegraficzna.

(Agencji Rudolfa Okret)

Petersburg, dnia 26 marca.

	z dnia 26	z dnia 23
	za rubel srebrny	za rubel srebrny
Weksle na Londyn 3 mies.	31 1/2	31 1/2
ditto „ Hamburg 3 „	28 1/2	28 1/2
ditto „ Amsterdam 3 „	158 1/2	—
ditto „ Paryż 3 „	329	330
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—
5 ta Pożyczka Stieglitza	85	—
6 ta „	—	84 1/2
7 ma „ Rotschilda	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	164	168
1866	154	160 1/2
5% Bilety Bank. 1e —. 2e.	88 3/4	89
Akcyje Wielkiego Towrz. dróg żel.	126 1/2	127
Obligacje	—	89
Akcyje dr. żel. Warsz. Terespolskiej	101	100 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie	96 1/2	96 1/2
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—
z Sierpnia	—	—
Imperyaly 620	—	—
Dyskonto	—	—

**ROZKŁAD JAZDY NA DRODZE ŻELAZNEJ**

Warszawsko-Terespolskiej

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem, Miłosna o godzinie 10 minut 31; Dębe Wielkie (przystanek) o godzinie 10 minut 45; Mińsk o godzinie 11 minut 10 przed południem; Mrozy o godzinie 11 minut 44; Kotuń o godzinie 12 minut 17; Siedlce o godzinie 12 minut 51; Łuków o godzinie 1 minut 50; Międzyrzec o godzinie 2 minut 45; Biały o godzinie 3 minut 30; Chotyła o godzinie 4; — przychodzi do Terespoli o godzinie 4 minut 32.

Z Terespoli wychodzi o godzinie 11 minut 5 rano; z Chotyła o godzinie 11 minut 41; z Biały o godzinie 12 minut 12; z Międzyrzec o godzinie 1 minut 1; z Łukowa o godzinie 2 minut 0; z Siedlec o godzinie 2 minut 55; z Kotunia o godzinie 3 minut 22; z Mrozy o godzinie 4 minut 0; z Mińska o godzinie 4 minut 34; z Dębe Wielkie (przystanek) o godzinie 4 minut 52; z Miłosny o godzinie 5 minut 7; — do Pragi przychodzi o godzinie 5 minut 36.

Kolój Fabryczno-Łódzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godzinie 12 minut 23, przybywa do Koluszek o godzinie 1 minut 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udają się, przybывая do Sosnowic o godzinie 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. nie 12 minut 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluszek o godzinie 2 minut 35, przybywa do Łodzi o godzinie 3 minut 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godzinie 7 minut 30 rano. Podróżni pociągiem Nr 1 przybывая do Koluszek o godzinie 1 minut 20 łączy się z tymże pociągiem drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przybывая do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu, a do Alexandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczorem.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:
Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; — do Lublina o godz. 1 popoł., karetka; — do Łomży o godz. 2 popoł., karetka; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., karetka. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wozkowa.

We Wtorek. Do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.